

L. COZ.

Cena numeru  
**20 gr.**Cena prenumeraty  
w Łodzi:Mias. z soc. ilust. 5,00 g  
nie rozp. 4,00 g  
czesz. do domu 20 g  
z przes. poczt.  
Mias. z soc. ilust. 5,50 g  
poza Łodzi 22,27 g  
Należność pocztowa  
płacona ryczałtem.**XXXII r.**  
istnienia.

Redakcja: Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się**1929 r.**

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron

# ROZWÓJ

Sobota, 13-go kwietnia

Nr 100

## Zasady skarbowości

### W odbudowującej się Polsce, w bogatej Anglii i w p. zezamoznej Ameryce

W budżecie angielskim za rok ubiegły przewidziana była nadwyżka, w wysokości 14 milionów funtów szterlingów.

Nadwyżka ta wydawała się jednak odrazu nierealną, a wobec rozmaitych okoliczności, które zaszły w ciągu roku budżetowego spodziewano się nawet deficytu.

Tymczasem wbrew ogólnym oczekiwaniom udało się Rządowi angielskiemu, dzięki zarządzeniom oszczędnościowym ministra Skarbu W. Churchilla, nie tylko osiągnąć preliminarzową nadwyżkę, lecz nawet ją przewyższyć, gdyż w rezultacie zamknięto ubiegły rok budżetowy nadwyżką w wysokości 18 milionów f. szt., tj. około 760 milionów zł.

A nadwyżki tej nie tylko nie wzięto jako asumpt do powiększenia wydatków w roku bieżącym, lecz zaczęto natychmiast zastanawiać się nad tem, który podatek znieść lub obniżyć, by zmniejszyć obciążenie podatkowe społeczeństwa, a budżet, ograniczony do najkonieczniejszych potrzeb państwowych, utrzymać w granicach ścisłej równowagi.

Podobnie postąpiono w roku ubiegłym także w Stanach Zjedn. A. P., gdy i tam dzięki niezwykle pomyślnej konjunkturze wpływy skarbowe znacznie przekroczyły cyfry preliminarzowe w budżecie — jak stwierdza „Polonia”.

Niema w tem zresztą nic nadzwyczajnego, ani żadnej specjalnej zasady tamtejszych rządów.

Stosowały się one poprostu do podsta-

wowej zasady gospodarki skarbowej, którą jest zasada ścisłej równowagi bez deficytów, ale również i bez nadwyżek.

To też i w najbogatszych państwach rządy, skoro tylko skonstatują znaczniejsze nadwyżki budżetowe, zmniejszają je przez redukcję podatków względnie przez odpowiednie ulgi podatkowe.

Zarówno bowiem teoria, jak i praktyka skarbowości wychodzi z założenia, że nie należy z gospodarstwa prywatnego wyciągać kapitałów na inne cele, jak tylko ściśle związane z zadaniami państwa, przy czem do zadań tych zalicza się wyłącznie właściwą administrację państwową.

„U nas inaczej, inaczej...” U nas w ciągu jednego roku budżetowego 1927-28 wydobyto dzięki pomyślniejszej konjunkturze gospodarstwa prywatnego około 560 milionów zł. nadwyżki budżetowej, wydanych poza budżetem i ustawą skarbową, oraz 214 milj. zł. efektywnej nadwyżki, a więc łącznie około 774 milj. zł., t. j. więcej, niż w bogatej Anglii. Moglibyśmy z tego być dumni, gdyby nie to, że drogo nam przychodzi za ten chwilowy efekt zapłacić.

Już bowiem samo wydobyte z gospodarstwa prywatnego poza budżetem tej olbrzymiej sumy, większej, niż cała pożyczka stabilizacyjna, było ciężkim błędem, który na gospodarstwie tem srogo musiał się zemścić.

To też zaraz po pierwszych miesiącach, gdy pokazały się znaczniejsze nadwyżki budżetowe, należało przez wydanie odpo-

wiednich instrukcyj do władz skarbowych i przez obfite ulgi podatkowe zmniejszyć do minimum dopływ tych nadwyżek. Następnie na rok budżetowy 1928-29 należało przeprowadzić znaczniejszą redukcję podatków, choćby przez zniesienie podatku majątkowego i obniżenie tak uciążliwego i szkodliwego podatku obrotowego. Nie uczyniono jednak nic w tym kierunku, a zamiast tego podwyższono budżet na rok 1928-29 i jeszcze wydobyto poza budżetem z gospodarstwa prywatnego za 11 miesięcy (od kwietnia do lutego włącznie) 210 milj. zł. dalszych nadwyżek budżetowych.

Ale tu jeszcze nie było kresu „radosnej twórczości”. Budżet na rok 1929-30 rozdőto prawie do 3 miliardów zł., a zamiast redukcji podatków, przyszedł Rząd z szeregiem nowych obciążeń podatkowych, tj. z projektem podwyżki podatku gruntowego, podatku budynkowego (później wycofanym), stałego podatku majątkowego (nawet bez zniesienia dawnego jednorazowego podatku majątkowego z r. 1923), podwyżki podatku od lokali, specjalnego podatku budowlanego w formie podwyżki czynszów, podatku od przyrostu wartości i podatku od niezabudowanych placów.

Jak z tego widać, inne zasady skarbowości obowiązują w Anglii, w Stanach Zjednoczonych i wogóle na całym świecie, a inne — wprost przeciwne — w Polsce. Tam wszędzie w razie osiągnięcia nadwyżek budżetowych zmniejsza się natychmiast — bez względu na pomyślną konjunkturę — obciążenie podatkowe gospodarstwa prywatnego przez redukcję podatków, w Polsce — nawet w chwili załamywania się konjunktury — rozdyma się budżet do fantastycznych rozmiarów, a równocześnie nakłada się coraz to nowe i coraz to wyższe podatki, by osiągnąć coraz to większe nadwyżki budżetowe i swobodnie nimi — bez kontroli sejmowej — gospodarować.

A ile razy, czy to w Sejmie, czy ze sfer gospodarczych podnoszą się skargi na nadmierne obciążenie podatkowe, Rząd stale wytacza na swą obronę argument, że przecież obciążenie to jest w Polsce niesłychanie niskie, jest zaledwie ułamkiem takiego obciążenia we Francji, w Anglii, w Niemczech i t. d. Rząd nasz zapomina przy tem tylko o jednym, o stosunku tego obciąż-

(c. d. na str. 2-ej)

## Elektrownia Łódzka

zawiadamia P.P. Odbiorców prądu, że, stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnień rządowego Nr. 12, ceny prądu, obowiązujące P.P. Odbiorców za miesiąc MARZEC 1929 roku, obliczone na dzień 7 kwietnia roku bieżącego, wynoszą za jedną kilowatogodzinę:

dla światła **99,33 gr.**  
dla siły **36,79 gr.**

z opustami, przewidzianymi w uprawnieniu rządowym.

W zależności od terminów zapłaty, oraz na zasadzie poszczególnych umów udzielone będą opusty dodatkowe.

**Dyrekcja**  
**Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, S. A.**

(dok. ze str. 1—ej)

zenia do ogólnego dochodu społecznego. Gdy bowiem w tamtych krajach wszystkie świadczenia razem wzięte nie przenoszą 20 proc. ogólnego dochodu społecznego, to w Polsce przy dochodzie społecznym, wysoko szacowanym, ok. 10 miliardów zł. sam budżet państwowy pochłania 3 miliardy, świadczenia na rzecz Związków samorządowych ok. 1 miliarda i świadczenia społeczne również blisko 1 miliarda. W ten sposób świadczenia publiczne pochłaniają w Polsce blisko 50 proc. ogólnego dochodu społecznego.

Lecz „zbyt napięty, pęka łuk” („allzu straff gespannt, springt der Bogen“). I oto w pierwszych dniach marca cyfra bezrobotnych podniosła się do 182.494. Liczba wystawionych weksli zmniejszyła się z 1 miliarda pod koniec ub. r. na 813 milj. zł. w lutym, a liczba, protestowanych weksli podniosła się z 20 proc. w ostatnich 2 latach na 8 proc. w bankach prywatnych, a 4,61 proc. w Banku Polskim. Mnożą się upadłości, nadzory sądowe i ciche ugody. Obroty na giełdzie warszawskiej były w lutym o 40 proc. niższe niż w styczniu, a obroty handlowe we wszystkich niemal branżach zmniejszyły się o 30—50 procent.

Jeśli nasza gospodarka skarbowa pójdzie dalej tym torem, jak dotąd to całe nasze życie gospodarcze, pozbawione wszelkich soków żywotnych, zawiśnie wkrótce w próżni — bez jutra.

# Posady do objęcia

P. BARTEL DOŚĆ MA SA NACJI I SANATORÓW.

Warszawa 12 kwietnia (tel. wł.)  
Oficjalne czynniki nie ogłaszają komunikatu, któryby wyjaśnił sytuację w związku z długotrwałym przesileniem.

Wiadomo jedynie że pan Bartel oświadczył Radzie Ministrów, iż pracuje nie dłużej, jak do wtorku — godzina 3-a po poł., gdyż o godz. 7—ej wieczór wyjeżdża do Monte Cassino, skąd po upływie kilku tygodni uda się do Florencji, gdzie będzie pracował nad drugim tomem swego dzieła o perspektywie.

Jak informują z kół zbliżonych do

rządu na posiedzeniu odbytem w generalnym inspektoracie armji ustalono przede wszystkim, iż ministrem skarbu nie będzie ani Grodyński (który ma zostać prezesem Najwyższej Izby Kontroli Państwa), ani Górecki, ani Starzyński, ani Klarner, ani Byrka, ani Enwic. Wogóle doba ostatnia stoi — wedle tejże informacji — pod znakiem poszukiwań za kandydatem na ministra skarbu.

Uważa się że Switalski otrzyma jednak teke premjera.

# Trockij i Miasnikow

CAROBÓJCZY W POSZ UKIWANIU PRZYTUŁKU.

Wiedeń 12 kwietnia (aw)

Donoszą z Berlina, że gabinet niemiecki ostatecznie zabronił Trockiemu pobytu na obszarze Niemiec, przyczem, zastrzegając się, że nie zgodzi się nawet na kilkodniowy jego pobyt w którejkolwiek miejscowości kuracyjnej niemieckiej.

Trocki został już o decyzji tej rządu Rzeszy uwiadomiony.

Moskwa 12 kwietnia (aw)

Jeden z opozycyjnych zwolenników Trockiego, Miasnikow, przedarł się z Sowdepji przez granicę perską. Przebywa on obecnie w Teheranie. Wzorem Trockiego zwrócił się Miasnikow do rządu berlińskiego o udzielenie zezwolenia na pobyt w Niemczech.

Miasnikow jest jednym z zabójców wielkiego księcia Michajła Aleksandrowa.

autorzy oraz artyści Teatru Miejskiego. Lubińska, Dziewońska, Fabińska i Staszewski Niewątpliwie sale Miejskiej Galerii wypełnią się doborową publicznością, która zwiedzi równocześnie 50—ą piękną wystawę dzieł E. Okunia, M. Trzebińskiego, Helm—Pirga.

## W ROCZNICĘ ŚMIERCI Ś. P. MARJANA CYNARSKIEGO.

W niedzielę, dnia 14 kwietnia, przypada druga rocznica tragicznej śmierci b. prezydenta m. Łodzi ś. p. Marjana Cynarskiego. Celem uczczenia pamięci zmarłego, w dniu tym, o godzinie 12—ej w poł., Prezydent Magistratu oraz Rady Miejskiej złożą wieńce na jego grobie. (n)

## W OBAWIE PRZED REWELACJAMI.

Kowno 12 kwietnia (tel. wł.)  
Przed miesiącem ustalono między Polską a Litwą termin wymiany więźniów z obu stron na 10 b. m. W dniu tym strona litewska oświadczyła, iż termin musi być przesunięty. Prywatnie informują, iż wymiany nie będzie, bowiem rząd litewski obawia się rewelacji o stosunkach w litewskich kazamatach.

—000—

## XV II Loteria Pańska

5—TA KLASA — 29—TY DZIEŃ.

100,000 zł. wygrał Nr. 10136.

Po 15,000 zł. wygrały N-ry: 41420 140013.

10,000 zł. wygrał Nr. 152935.

2,000 zł. wygrał Nr. 112244

Po 1,000 zł. wygrały N-ry: 25701 30367, 33607 50554 64111 71800 102502 105654 117346 118141 125040 125714 147506 154055.

Po 600 zł. wygrały N-ry: 13639 33004

40448 42180 45647 48407 54907 72526 73616 77567 86103 86418 89608 99239 101331 131257 151935 158711 168778.

## PRZEZ RADJO

PROGRAM, Sobota, 13 kwietnia 1929 r.

- 11.56. Sygnał czasu, kom. lotn.-meteor
- 12.10. Muzyka płyt gramofonowych.
- 13.00. Transm. z Krakowa notowań giełdy zboż, krak.
- 14.50. Kom.: meteor. i gosp.
- 15.10. Odczyt p. t. „Napoleon“
- 15.35. Kom. Samorządowy
- 15.50—16.45. Muzyka płyt gramof.
- 17.00. Odczyt: „Szkolnictwo ogólnokształcące a tegoroczne kursy wakacyjne“.
- 17.25. „Z przeżyć i dziejów narodu“.
- 17.55. Program dla najmłodszych „Żywy numer Płomyczka“.
- 18.50. Rozmaitości.
- 19.10. Radjokronika.
- 19.35. Nadprogram i komunikaty.
- 19.56. Sygnał czasu.
- 20.00. Odczyt pt. „Dzieje muzyki polskiej“.
- 20.30. Muzyka lekka.
- 22.30—23.30. Transm. muzyki tan. Sali Malinowej hotelu „Bristol“.

# NASIONA Marji SZOSLAND

firma egz. od 1889 r.

nagrodzona została dużym medalem na Wystawie Wojewódzkiej w 1928 r. Za dobroć nasion przez Min. Rolnictwa.


## II Konstantynowska II

Poleca na sezon bieżący

Nasiona warzywne, kwiatów

i pastwne

znanej dobroci i pewności



**PROSZEK „KOGUTEK”**  
DLA DOROSŁYCH  
USUWA NAJUPORCZYWSZ  
**BÓL GŁOWY**

**OSTRZEŻENIE** Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków „KOGUTKIEM” Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i od rzucajcie uporczywie polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowaniu

## POŻEGNALNY KONCERT UMBERTO URBANO.

Jak już donieśliśmy w nadchodzący wtorek, dnia 16 h.m. odbędzie się drugi, a zarazem pożegnalny koncert barytona światowej sławy Umberto Urbano. Artysta na czwartkowym koncercie doznał tak entuzjastycznego przyjęcia, że publiczność nie chciała opuścić sali i wciąż domagano się bisów, a burzy oklasków nie było końca. Umberto Urbano podaje w programie swego wtorkowego koncertu następujące pieśni i arje operowe: Prolog z Pajaców Leoncavallo, Brindisi z op. „Hamlet” Thomasa, piękna arja z „Balu maskowego” Verdiego Caro mio ben Giordano, Barcarola z op. „Gioconda” Ponchiello, Flet zaczarowany Mozarta, Cyrulik Sewilski Rossiniego oraz cały szereg pieśni. Akompanjować artyście będzie dr. Edward Steinberger.

## Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Dziś, w sobotę, o godz. 6—ej wiecz. 2—gi wykład prof. Horbackiego „O architekturze i sztuce Egiptu”. W niedzielę zaś o godz. 7—ej wiecz., „Wieczór wiosenny poezji „Meteoru”, w którym udział biorą

# Najdłuższe przesilenie

W DOBIE MOCNYCH, ZRÓW NOWAŻONYCH RZĄDÓW.

Dzisiaj minie 37 dzień przesilenia, jeżeli liczyć od 8 marca, t. j. od daty zgłoszenia przez premiera Bartla chęci ustąpienia. Za czasów t. zw. „sejmokracji” żadne przesilenie tak długo nie trwało.

Gabinet Paderewskiego mianowany został tegoż dnia, kiedy ustąpił Rząd Moraczewskiego.

Następne przesilenie przed nominacją Skulskiego trwało długo 21 dni.

Gabinet Wł. Grabskiego mianowany został po 3 dniach od ustąpienia Skulskiego.

Gabinet Witosa (Rząd Obrony Narodowej) tegoż dnia, co ustąpił Wł. Grabski t. j. 24 lipca 1920 roku.

Następny rząd Ponikowskiego narodził się po 6-dniowym przesileniu, a drugi

gabinet tegoż premiera po 4 dniach przesilenia.

Gabinet Artura Śliwińskiego mianowany został po 2 dniach przesilenia, a gabinet Nowaka — po 24 dniach.

Gabinet Sikorskiego tegoż dnia ustąpił, kiedy ustąpił Nowak, a drugi gabinet Witosa po 2 dniach kryzysu rządowego.

Drugi gabinet Grabskiego nastąpił po 5 dniach od ustąpienia Grabskiego, a rząd t. zw. koalicyjny po 6 dniach od dymisji premiera Wł. Grabskiego.

Wreszcie ostatni Chjeno-Piasta powstał po 6-dniowym przesileniu.

36 dni żadne przesilenie nie trwało.

## Otwarcie wystawy przedszkoli

PRAC DZIECI ORAZ NOWYCH POMOCY SZKOLNYCH.

W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie wystawy prac dzieci przedszkoli oraz nowych pomocy szkolnych pomysłu wychowawczyń — słuchaczek kursu dokształcającego dla wychowawczych przedszkoli,

zorganizowanego przez Wydział Oświaty i Kultury Magistratu.

Otwarcia wystawy dokonała w obecności przedstawicieli władz szkolnych komunalnych i państwowych inspektorka przedszkoli miejskich — p. Pawłowska.

Na wystawie zgrupowane zostały poza pracami uczniów przedszkoli, eksponaty ilustrujące nowoczesne urządzenia przedszkoli wraz z pomocami dydaktycznymi, ćwiczeniami i gramami, które — kształcąc dziecko — pobudzają je do samodzielnej pracy i twórczości.

Nadzwyczaj ciekawe są pomoce dydaktyczne, mające na celu kształcenie wzroku, słuchu i dotyku dziecka oraz ćwiczenia pobudzające do logicznego myślenia — wszystkie pomysły słuchaczek kursu, który zakończony został w ubiegłym tygodniu.

Nader pomysłowe również są pomoce służące do nauczania początków rachunków, jak np. obrazki, miary i t. p. Wszystkie te pomoce są barwne i oryginalne a wzbudzające w dziecku zaciekawienie i zainteresowanie, wprowadzają go w początki nauki czytania, rachunków, przyrody i t. d.

Bardzo ładne i oryginalne prace uczniów przedszkoli, jako to rysunki, wyroby z plasteliny, wycinanki, starannie wykonane robótki ręczne, dopełniają całości tej ciekawej i pouczającej wystawy.

Niewątpliwie ogół rodziców i wychowawców zwróci ją, by zaznajomić się z nowoczesnymi urządzeniami i metodami pracy w przedszkolach.

Wystawa mieści się w lokalu VII Miejskiego Przedszkola przy ul. Podmiejskiej Nr. 21 (dojazd tramwajami 11 i 4) i będzie otwarta do środy 17 b. m. włącznie, w godzinach od 10—ej do 18—ej.

W wypadku organizowania zbiorowej wycieczki, należy się uprzednio porozumieć z kierowniczką wystawy p. inspektorką J. Pawłowską, w godzinach od 16—ej do 17—ej (tel. 78—60).

Wejście na wystawę bezpłatne. (n)

### GIELDA ZBOŻOWA.

Poznań.

Zyto 32,60—33,10  
 Pszenica 46,50—47,50  
 Jęczmień przemysłowy 32,25—33,25  
 Jęczmień browarowy 33,50—35,50  
 Owies 31,75—32,75  
 Mąka żytnia 70 proc. 48,00  
 Mąka pszenna 65 proc. 65,00—69,00  
 Otręby żytnie 24,75—25,75  
 Otręby pszenne 26,25—27,25  
 Usposobienie słabe.

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Papiery procentowe		Wart. nom.	Transakcje w złotych Dnia 13 IV	Fabryk cukru	
8 pr. I. Z. B. Gosp. Kraj.	100	zł.	94,00	Chodorów . . . . .	100 zł.
5 pr. Ob. kom. B.G. Kraj.	100	zł.	94,00	Ciechanów . . . . .	40 „
8 pr. L. Z. Pań. Ban. Rol.	100	zł.	94,00	Czersk . . . . .	10 „
8 pr. Poż. Konwersyjna	100	zł.	67,00—	Częstocice . . . . .	100 „
5 pr. Kor.w. Poż. Kolej.	100	zł.	60,00—	Gosławice . . . . .	100 „
10 pr. Poż. Dol. 1919-1920	100	dol.	92,00	Michałów . . . . .	10 „
5 pr. Poż. Kolejowa	100	fr.	50,00	Warsz. T. Fabr. cukr.	10 „
5 pr. Poż. Prem. Serja I z 1920	5	dol.	105,00		34,50
			90,50	Fabryk cementu	
<b>Listy Zastawne</b>				Firley . . . . .	50 zł.
4 pr. Tow. Kred. Ziemi.	100	zł.	42,25	Łazy . . . . .	10 „
4 1/2 pr. „ „ „	100	zł.	49,00	Wysoka . . . . .	100 „
8 pr. „ „ „	100	zł.	75,25		
1 1/2 pr. „ listy zast. Łódz.	100	zł.	44,25	Kopalni i zakładów hutniczych	
8 pr. „ „ „ Włocław.	100	zł.	60,50	Warsz. T. Kop. Węgl.	100 zł.
8 pr. „ listy zast. Łódz.	100	zł.	61,00		78,00
<b>Obligacje</b>				Naftowa	
4 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1920	100	zł.		Polska Nafta . . . . .	25 zł.
5 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1920	100	zł.		Standart-Nobel . . . . .	50 „
6 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1920	100	zł.		Fabryk Metalowyci	
<b>Akcje</b>				Cegielski . . . . .	50 zł.
<b>Bankowe</b>				Lilpop . . . . .	25 „
Dyskontowy . . . . .	100	zł.	127,00	Modrzejów . . . . .	50 „
Handlowy . . . . .	100	zł.	170,00	Norblin . . . . .	100 „
Folski . . . . .	100	zł.		Orthwein . . . . .	25 „
Pol. Przem. we Lwowie	100	zł.		Ostrowiec Ser. Bl. . . . .	50 zł.
Zachodni . . . . .	25	zł.		Parowóz . . . . .	25 „
Zw. Sp. Zarob. . . . .	100	zł.	85,00	Pocisk . . . . .	25 „
<b>Chemiczne</b>				Rohn . . . . .	25 „
Cerata . . . . .	50	zł.		Rudzki . . . . .	50 „
Sole potasowe . . . . .	25	zł.		Starachowice . . . . .	50 „
Grodziski . . . . .	50	zł.		Ursus . . . . .	15 „
Kijewski Scholtze . . . . .	100	zł.		Zieleniewski . . . . .	100 „
Puls . . . . .	10	zł.			
Spieß . . . . .	100	zł.	225,00	Fabryk Wyr. Włók.	
Strem . . . . .	12,50	zł.		Zawiercie . . . . .	30 zł.
<b>Elektryczne</b>				Łyżardów . . . . .	
Elektr. Dąbrow. . . . .	50	zł.	105,00	Przedsięb. Handlo.	
Elektryczność . . . . .	100	zł.		Borkowski . . . . .	25 zł.
Fol. Lw. Elek. P. T. E . . . . .	30	zł.		Jablkowscy . . . . .	10 „
Bozon Boveri . . . . .	100	zł.		Syndykat Rol. Warsz.	10 „
Gródek . . . . .	10	zł.		Spożywcze	
Kabel . . . . .	10	zł.		Jaberbusch . . . . .	100 zł.
Sila i Swiatlo Il em . . . . .	50	zł.		Herbata-Szumilin . . . . .	25 „
				Spirytus . . . . .	4 „
				Przedsiębiorstw różn.	
				Zegluga . . . . .	105 zł.
				Bristol . . . . .	665 „
				Majewski i S-ka . . . . .	35 „
				Lombard . . . . .	100 „
				Pustelnik . . . . .	50 „

### WALUTY I DEWIZY.

Holandja 358,02  
 Londyn 43,295  
 Nowy Jork 8,90  
 Paryż 34,855  
 Praga 26,3875  
 Wiedeń 125,235  
 Włochy 46,695  
 Szwajcaria 171,66  
 Sztokholm 238,12

# Ferdynand Foch

## Jako Wódz Wielki i Wielki Człowiek

Odszedł — **Wielki Człowiek**. Mąż, którego pomniki niezawodnie widnieć będą wszędy po świecie, o którym odległe pokolenia uczyć się będą — jako o genialnym wodzu, — wojowniku, o bohaterze swego narodu i jego najgenialniejszym w największej potrzebie obrońcy.

**Ferdynanda Focha** złożyła Francja w swej ziemi wdzięcznej, a wszystkie ludy cywilizowane w skupieniu czci stoją nad mogiłą — **Człowieka**.

### WARDA SZKOŁA... KLĘSKI.

**Ferdynand Foch** — życie swe poświęcił ojczyźnie. Jako młodzieńki porucznik, walczył w strasznej wojnie Francji z jej wrogiem odwiecznym, z Niemcami, widział pogrom swego narodu przez tych wrogów nienawistnych, widział jego upokorzenie i odtąd — od tych młodych swych lat zapewne — rozpoczął ewolucję swej myśli twórczej w kierunku odwetu — nie pomsty, a odwetu sprawiedliwego, odzyskania zagrabionych Francji ziem i naprawienia wyrządzonych jej krzywd. Strategii poświęcił się młody oficer i całe życie przepędził w jej służbie: studjował, uczył, obmyślał, pracował, aż stał się powagą przedmiotu, a z pod ręki jego — wyszedł zastęp nowoczesnych oficerów sztabowych młodej Francji, wychowanych w jego duchu, przejętych jego pojęciami. Z takim zastępem swoich uczniów Foch doczekał Wojny Światowej.

### PO ODWET.

Wówczas z teorii przeszedł do praktyki.

Dowodząc jedną z armij na teatrze inwazji niemieckiej, był jednym z tych, którzy się najdzielniej przyczynili do tej inwazji wstrzymania i do obronienia Paryża: bitwy pod La Basse, pod Ypres, plan wielodniowej bitwy nad Marną — to niektóre tylko z liści laurowych w aureoli Wielkiego Wodza, który w bataljach tych, gigantycznych prawdziwie, pokazał, że nie jest teoretykiem tylko, że nie jedynie okłókiem na papierze bitwy reżyseruje, rozgrywa i **wygrywa**, ale że je umie świetnie realizować w całej potędze i groźbie — straszliwej nowoczesnych wojen rzeczywistości.

### ZALAMANA POTĘGA ŻELAZNEGO NAPORU GERMAŃSKIEGO.

Rozerwanie linii niemieckiej nad Marną było dziełem Focha w zupełności: sprzeciwiano się jego planowi, on jednak nie ustąpił i plan ten przeprowadził: polegał on na tym, że skupił siły wszystkie, osłabiając skrzydła, w centrum, gdzie uderzył z siłą, jakiej się Niemcy nie spodziali i jakiej nie sprościli; tam przełamał ich linię i zmusił do zwrotów, tam wybił lukę, tam rozerwał łańcuch wrogów, a to stało się początkiem końca — jakkolwiek jeszcze bardzo wówczas podległego; w każdym razie napór niemiecki został wówczas już przerwany, tam się załamała jego dotąd niewstrzymana potęga.

Później — później ścierały się prądy starej strategii i taktyki — z nowymi: pierwsze reprezentował francuski wódz naczelny Joffre, drugie — Foch, zrazu podwładny, więc z konieczności ulgający: narazie Joffre wyszedł górą, a Foch poszedł na subordynowane pozycje, lecz mimo to wiernie służył sprawie, aż doczekał swej doby...

### ODWRÓCONA BUŁAWA MARSZAŁKA KARTA DZIEJÓW.

I gdy widocznem, a zrozumiałem się

stało, iż tylko jednolita, wspólna, zgodna akcja wszystkich aliantów — zdoła sprostać wrogom — wtedy to jednogłośnie wybór francuskich i sprzymierzonych wodzów wyróżnił Focha naczelnem dowództwem, a wówczas w jego dłoniach spoczęła buława — największych armij jakie kiedykolwiek świat widział — w największej wojnie, jaką znają dzieje. I jak gdyby w tej wojny dziejów karta — została odwrócona buławą marszałkowską Focha — nastaje w Wojnie Światowej zwrot nowy z momentem jego zamianowania! On organizuje największą kontrofenzywę przeciw Niemcom, przeprowadza ją z precyzją wprost niesłychaną, a odtąd znaczy się już tylko po stronie aliantów zwycięstwo — **Zwycięstwo — ZWYCIĘSTWO!**

Kontrofenzywa Focha nie jednym była tryumfem broni, a wielką serją — cyklem całym tryumfów! Linje niemieckie z cementu i ze stali, za niezwyciężone, nie do przełamania uznane, kruszą się — jakby z piasku, więc precz uchodzą Niemcy z Francji; Foch już im gotuje plan inwazji przeniesienia wojny — na ziemię niemiecką; lecz oto wróg pobity, upokorzony, zrozpaczony — korzy się i wreszcie w dniu 11-go listopada podpisuje pamiętne zawieszenie broni, które stało się momentem najbardziej przerażającego pogromu, jaki dzieje znają!

Klęska Kaudyńska Rzymian w zariu dziejów, gdy pobici bez broni przejść musieli w pohańbieniu — pod jarzmem wrogów, nie była taką klęską, ni taką hań

bą — takim kompletnem unicestwieniem, jak je Niemcom w Wojnie Światowej — zgotował FERDYNAND FOCH.

Nie dziwże, iż go zwa i uznają największym strategiem, jakiego zna — **Historja**.

### CZŁOWIEK, KTÓRY NOWĄ TWORZYŁ LUDOM HISTORJĘ.

Był Foch — człowiekiem skromnym, cichym, człowiekiem pracy i nauki; był katolikiem wiernym i praktykującym szczerze, był przytem gołębiego serca i osobistych zalet — ogromnych: należał do najbardziej popularnych ludzi w swej ojczyźnie i do najbardziej szanowanych w świecie całym. Znała go także Ameryka, bo po Wojnie Światowej odwiedził Stany Zjednoczone, znała go dobrze i Polska, której przyjacielem był szczerym i która go tytułem marszałka swej armii odznaczyła.

Człowiek — jeden z niewielu w czasach dzisiejszych ludzi, takich co te czasy przetrwają, a wzniesli się w nieśmiertelnych nadziemskich sferach: to był człowiek, który tworzył nowe Dzieje Ludów, a zarazem sam w dziejach tych pozostanie jedną z najpotężniejszych i najbardziej świetlnych postaci.

Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Francji dziś i jutro Łódź obchodzi uroczyste wspomnienie o Genjuszu, któremu Polska tak wiele zawdzięcza. (szczegóło w kronice).

## Pamięci Marszałka Francji i Hetmana Rzeczypospolitej

Z pism nieśmiertelnego wodza wyjmujemy szereg myśli, charakteryzujących jego duszę i genjusz.

Sztuka prowadzenia wojny posiada, jak każda sztuka, swą teorię i zasady, bez czego nie byłaby sztuką.

Sztuka prowadzenia wojny nie polega tylko dla wyższych powodów na rzucaniu się na nieprzyjaciela. Żeby osiągnąć całość, trzeba, aby było porozumienie, zważanie i podporządkowanie się podwładnych zwierzchniemu kierownictwu, które nie zadawalnia się robieniem planów, lecz rzeczywiście dowodzi.

Po Metz i Sedanie Francja nie posiadała armji godnej tego imienia, a pomimo to trwa jeszcze przez cztery miesiące surowa kampanja, aby uzyskać pokój.

Zorganizowane armje nie stanowią całości sił państwa...

Dwie zasady są wyryte na czoło taktyki współczesnej: rozpoczęte natarcie powinno być przeprowadzone do końca, obrona powinna być utrzymywana do ostatnich sił; są to najekonomiczniejsze sposoby postępowania.

Decydujące natarcie jest najwyższym czynnikiem współczesnej bitwy, walki narodów, bijących się o swe egzystencje, niepodległość lub w mniej szlachetnych sprawach, zmagają się zawsze wszystkimi swojemi siłami, wszystkimi namiętnościami.

Laury zwycięstwa powiewają na bagnetach nieprzyjaciela. Trzeba tam po nie

pójść, trzeba zwyciężyć w walce ręcznej, aby je zdobyć.

Jeżeli chodzimy w nocy w ciemnościach po naszym mieszkaniu (teren dobrze nam znany), co czynimy? Czy nie wyciągamy rąk naprzód, aby nie uderzyć się głową o ścianę? Wyciągnięte ręce to nasza straż przednia.

Nie uderza się pięścią nieprzyjaciela, który odsuwa się, aby uniknąć ciosu. Naprzód przytrzymuje się go za kołnierz aby zmusić go do otrzymania uderzenia.

Ręka trzymająca za kołnierz, jest działaniem straży przedniej.

Bitwa obronna jest pojedyńkiem, w którym jeden z przeciwników tylko odprowadza ciosy. Nikt nie spodziewa się, aby on w ten sposób uzyskał przewagę nad nieprzyjacielem. Przeciwnie, pomimo największe wprawy, wystawia się on na to, że będzie prędzej czy później osiągnięty, że upadnie pod jednym z jego uderzeń, nawet słabem.

Bitwa wygrana jest bitwa, w której nie chce się być pobitym.

Bitwa jest to zmaganie się dwóch woli.

Określenie celu wojny, jej ostatecznego przedmiotu jest oczywiście zadaniem polityki, gdyż tylko ona może nam powiedzieć, dlaczego rozpoczęła wojnę i dlaczego wzięła do ręki szablę, położywszy przedtem pióro.

(c. d. na str. 5—ej)



# Arktyda i antarktyda

## Różnice między biegunami ziemi

Zakopał się Komandor sir Richard Evelyn Byrd w antarktycznych śniegach i gwarzy sobie per radjo o cudach i trudach swej wyprawy.

Ojczyście dzienniki pana Komandora pomieszczają codziennie nieomal, długie raporty, płynące z południowego bieguna, a mówiące o dziwach, o jakich nam, zwykłym śmiertelnikom, ani śnić się nie chce.

Jużto Amerykanie czuwają nad swymi wielkimi, jak matka nad dzieckiem. Jeden dzień bez raportu denerwuje społeczeństwo i staje się źródłem wielu, dziwnych nieraz domysłów. Strzępy tych raportów skadających się na nowoczesną epopeję bohaterstwa i gieniuszu ludzkiego docierają i do nas, jak dalekie echa wielkiego, nie na miarę dzisiejszą krajowego dzieła.

A obok Byrda, puka do tajemniczych wrót antarktyki kapitan armji australijskiej sir George Hubert Wilkins. Obaj oni, acz każdy na własną działającą rękę, bogaci doświadczeniem wypraw do bieguna północnego usiłują rozwiązać zagadkę potężnego grobowca niezapomnianej pamięci kapitana Scott'a.

Komandor Byrd znał biegun północny jedynie, kapitan Wilkins zapoznał się z południowym, jeszcze przed obecną wyprawą, piastując w r. 1920-21 godność wicekierownika brytyjskiej wyprawy antarktycznej, oraz w latach 1921-22 godność szefa naukowego sztabu sir Ernesta Shackletona.

Dla przeciętnego laika, oba bieguny ziemi, to miejsca wiecznego zimna, pustynie śnieżno-lodowe, w których czasami giną różni szaleni odkrywcy. Czyż istnieć mogą jakieś różnice między tymi kresami ziemi?

Są i to dość znaczne.

Najważniejszą różnicą jest ta, że okolice bieguna południowego są lądem wyżynnym, większym niż Australja, a więc zbliżonym obszarem do wielkości Europy, podczas gdy wokół bieguna północnego rozciąga się mały ocean.

Szczyty antarktyki dochodzą do 5.000 m. wysokości, a cały ten obszar przykrywa powłoka lodowa.

Podobnych stosunków nie spotykamy na północy (chyba, że piszą o tym „włas-

ne telegramy” sensacyjnych dzienników). Antarktyk jest o wiele zimniejszy, od okolic bieguna północnego, który wykazuje niejednokrotnie wyższą temperaturę niż niektóre miejsca na zamieszkałej ziemi.

I tak np. Wierchojańsk na Syberji gdzie latem przy 30 st. w cieniu dojrzewa zboże, osiąga zimą 70 st. C. poniżej zera. Mi nimtum na biegunie południowym określają na — 85 st. C. podczas gdy na północnym nie schodzi ono poniżej 50 st. C. Stany Zjednoczone Ameryki poł. posiadają wiele miejscowości o znacznie niższym niż minimum bieguna północnego temperaturze.

Z tego co powiedziane nie wynika, iżby badania okolic antarktycznych były cięższe, ze względu na temperaturę, niż takie badania północy.

Rzecz się przedstawia nawet odmiennie.

Północ badamy przeważnie w warunkach zimniejszych niż południe, a to z tego powodu, że najodpowiedniejszą porą do badań północy jest zima, południa natomiast lato.

Pod względem wiatrów, przedstawiają okolice bieguna południowego kat jakie go na świecie nie spotykamy. Scott i Amundsen stwierdzali zgodnie, że z wielu spotrzeżeń da się wnioskować, iż od lat tysiąca w niektórych okolicach Antarktyki nie wiały wogóle żadne wiatry, — albo też wiały nader słabe.

Południowy biegun zimna pokrywa się najprawdopodobniej z biegunem geograficznym, na nim bowiem spełniają się trzy warunki minimum zimowego, a to: odległość od równika, odległość od oceanu i wysokość ponad poziom morza. Biegun północny spełnia tylko jeden z powyższych warunków t. j. odległość od równika. Południowy biegun magnetyczny jest, podobnie jak północny, oddalony o około 1.800 km. od geograficznego.

Życie w oceanach północnym i południowym zasadniczo nie różni się.

Zauważyć się daje, że ilość tworów zwierzęcych, przypadająca na jednostkę objętości oceanu, wzrasta w miarę zbliżania się do biegunów. Zgodnie z tem spotykamy olbrzymie ilości ryb na północy w okolicach Alaski, Nowej Funlandji, Islandji, Spitzbergu i t. d. Podobnie w miarę

zbliżania się do Antarktyki wzrasta ilość zwierząt morskich wprost fantastycznie.

Ale gdy nogą wstąpimy na brzeg i opuścimy wąski pas lądu nieplóchliwych pingwinów i ciekawych, psotnych fok, wkraczymy w pustynię nie zdradzającą najmniejszego życia.

Okolicę podbiegunową północną są o wiele bogatsze.

Tu spotykamy niedźwiedzie, wilki, lisy, reny, różne gatunki ptactwa. Temu bogactwu fauny odpowiada wcale obfita flora, mająca około 800 gatunków roślin kwitnących, a 105 niekwitnących.

Czegoś podobnego nie spotykamy w Antarktyce.

Życie 100 kwadratowych mil północy jest bujniejsze niż całe życie polarnego południa. Na północy dzięki drapieżcom zwierzyzna jest płochliwa, nader trudna do upolowania. Na południu drapieżców niema, rzadko dociera tu człowiek, to też stosunki na brzegach przypominają raj. Może stan ten nie potrwa zbyt długo.



**NIEDOSTRZEŻALNIE**  
TRWALE USUWA  
SIWIZNE

**Orientine**  
REGENE-  
DATEUR

CIENIUJE WŁOSY NA  
KOLOR NATURALNY

BEZWARUNKOWO NIESZKODLIWY  
**PARFUMERIE D'ORIENT**  
WARSZAWA & WARECKA 9

8)

## Cień szubienicy

Pewnego dnia letniego miss Revelstoke siedziała przed swem małym biurkiem i zgrabnym piśmem kreśliła jakiś adres. Zwilżywszy kartkę gąbką, nalepiła ją na podłużną paczkę.

— Przekona się pani, że mr. Monkford jest bardzo miłym człowiekiem, — rzekła; — odznacza się humorem, właściwym ludziom jego pokroju. Tędy mężczyźni są zawsze wesołego usposobienia. Już jako dyrektor filji odznaczał się gadatliwością, co u bankiera nie jest zaletą. Czy nie za ciężka będzie dla pani ta paczka?

Nora wzięła paczkę do ręki. Była lżejsza, niż sobie wyobrażała.

— Przypuszczam, że poprosi, aby pani wypila z nim herbatę. Ja jem o dziewiątej, więc pół godziny później, Mr. Henry będzie na obiedzie, a jestem pewna, że nie wybaczyłby mi, gdyby pani nie zastała.

Nora musiała się uśmiechnąć. Był to

zwykły sposób mówienia miss Revelstoke, należało to traktować u niej jako jeden z jej rzadkich żartów, że Nora była powodem częstych odwiedzin ładnego adwokata.

— Niech pani powie Monkfordowi, że nie potrzebuje pisać, może spokojnie zatrzymać tę straszna murzynkę. W przyszłym tygodniu zobaczę się z nim w „Little Heartsease”. Zamówiła pani przecież pokoje?

Nora pojechała taksometrem na dworzec Paddingtoński, zbliżając się przez to do nowego, niespodzianego przeżycia. Nowe życie zaczęło się dla niej w chwili, gdy wykupiła bilet trzeciej klasy do Marlow-on-Thames, gdyż na końcu tej drogi, na obszarze owego cichego georgjańskiego miasta zapoznała się z Szajką i Betcher Longiem, niezwykłym detektywem.

Według jej pojęcia ludzie, budzący zgrozę, były to odpychające, brutalne istoty, jedzące nożem; albo myślała o rodzinie, z którą zetknęła się w podróży nad fiordy, czy też w najgorszym razie o literacie, który mieszkał ze swoją małżonką pod nr.

705 i codziennie powracał do domu o trzeciej nad ranem, wdając się w głośną wymianę zdań z dorożkarzem.

Szajka Zgrozy była jeszcze w owym czasie czemś tajemniczym; wspominał o niej tylko w najpoufniejszych raportach, krążących między prezydentem policji, a ministrem Spraw Wewnętrznych. Tylko Betcher Long mówił o niej swobodnie, nawet z pewnym humorem, jak się mówi o pladze, szalejącej w innem państwie. Nadał jej tę nazwę, choć w starannie strzeżonych aktach, wędrujących z Whitehallu do Scotland Yardu i z powrotem, widniały tylko napisy: „Ścisłe poufane i tajne! Dotyczy rzekomej nielegalnej organizacji, działającej na szkodę sprawiedliwości”.

Betcher nazywał ją prosto „Szajką Zgrozy”. Niekiedy dodawał do tego jeszcze mocne przymiotniki.

Nora przybyła do Marlow w radosnej nadziei spędzenia dnia na wolnym powietrzu. Harry, przewoźnik z Meakes, wyprostował się, otarł czoło brunatnym ramieniem i spojrzął na pytającą z pełnym sza-

## NA MARGINESIE.

## CO ZBADAĆ!

W pewnym kraju, do chorego  
Zawezwano raz lekarza,  
By rozpoznał tę chorobę  
Co się trapić go odważa.

Rzekł eskulap znakomity:  
(Wiedza jego jest głęboka)  
Nim chorobę ciężką poznam,  
Muszę zbadać wprzód dno oka.

Zajrzał w oko, wiercił, grzebał,  
Nadaremno we dno stukał  
I pomimo wszelkich starań  
Choroby się nie doszukał.

Niepotrzebnie ów eskulap  
Zadał sobie moc mozołu,  
Bo miast oka trzeba zbadać  
Tylną stronę, tam od dołu.

**OC DZIAŁ W ŁODZI**

**17 ul. Piotrkowska 17**

**Banku Przemysłowców**

**w Poznaniu**

**Spółka Akcyjna**

Założony 1861 roku

Załatwia wszelkie czynności  
bankowe

Przyjmuje WKŁADY oszczędnościowe  
w złotych i walutach obcych — na każde żądanie  
i terminowe.

**REKLAMA TO POTĘGA**

cunku zainteresowaniem, jakie przewoźnicy okazują zazwyczaj ludziom, nie ubranym do pracy na rzece.

— Dom mr. Monnkforda?

Zastąpił oczy dłonią, aby się obronić przed odbłaskiem promieni słonecznych. W tym miejscu rzeka tworzyła ostry zakręt ku tamie Temple. Na jednym brzegu ciągnęły się zielone łąki aż do ciemnego lasu, pod czas gdy na drugim widziało się ponad wierzchołkami drzew szarą wieżę kościoła w Bisham. W tę właśnie stronę skierował przewoźnik wzrok.

— Stąd nie może pani widzieć tego domu, — rzekł tonem, w którym czuć było rozczarowanie, jakby Harry po raz pierwszy w życiu świadomie żałował, że z tego miejsca nie widać było Bendham Manor'u. — To stary dom... zobaczy go pani, gdy pani wejdzie na tę drogę. Czerwony budynek z wysokimi kominami.

Spojrzał na nią niezdecydowany. Musiał jeszcze wyczerpać dwanaście szufel wody i przygotować czterowiosłową łódź dla

# Jak reklamować naród

## UCZY ADEPT POLSKIEGO DZIENNI KARSTWA I PRAŚA NIEMIECKA.

„Deutsche Allgemeine Zeitung“ (nr. 163-4) zamieszcza artykuł min. Piłsudskiego pod nagłówkiem Polska, taka jaką jest. Marszałek Piłsudski twórca państwa polskiego ma głos. — Dosłowne brzmienie dokumentu.

Artykuł poprzedzony jest następującym wstępem:

„Dyktator Polski, marszałek Piłsudski ogłosił w zbliżonej do niego prasie artykuł, który jako charakterystyka pochodząca od najlepszego znawcy państwa polskiego zasługuje na to, aby zapoznać z dosłownym jego brzmieniem jak najszerze warstwy w Europie i Ameryce. Pan Piłsudski sam nazywa się w tytule człowiekiem chorym i czytając artykuł zawierający niejedną rzecz nie zwykłą, możnaby istotnie wyciągnąć wnioski o stanie jego zdrowia. Lecz, chory czy zdrow, pan Piłsudski nie tylko utworzył państwo polskie, ale jest i dziś jego nieograniczonym dyktatorem. Wywody jego zasługują na tem więk-

szą uwagę“.

\* \* \*

„Vorwärts“ zajmując się niedzielnym artykułem min. Piłsudskiego analizuje w pierw stan jego zdrowia, a kończy rozważania swe następującym oświadczeniem:

„Nawet jeśli się staramy pojąć jako tako publiczny występ marszałka w myśl przysłowia „Co kraj to obyczaj“ to jednak musimy wypowiedzieć, że po zostaje wiele, czego zrozumieć nie możemy.“

Bo gdyby Piłsudski miał rację w swej charakterystyce przedstawiciela państwa polskiego narodu i całych polskich stosunków państwowych, toć całe poważanie narodu polskiego musiało by spaść do zera i głosy o niezdolności Polaków do posiadania własnego państwa znalazłyby nowe pożywienie. Postawieni przed przykrym wyborem, czy brać nie zupełnie na serjo naród czy też jego bohatera opowiadamy się na korzyść narodu“.

## Metody

### POLAK PORWANY PRZEZ STRAŻ LITEWSKĄ.

W dniu onegdajszym, polskie władze graniczne zostały zaalarmowane wiadomością, iż z lasu położonego w pobliżu wsi Porzeszubie, w rejonie Wizajn, został porwany zdradziecko przez straż graniczną litewską, obywatel polski Jan Mrozowski, mieszkaniec wsi Porzeszubie. Porwanie nastąpiło z terytorjum polskiego oddalonego o 60 mtr. od granicy litewskiej.

Według uzyskanych informacji, porwany Jan Mrozowski, w krytycznym dniu pracował w lesie oddalonym o niecałe 100 mtr. od granicy. W pewnej chwili zbliżył się do niego konfident litewski Fleczalis, który zakomunikował mu, iż rodzina jego znajdująca się na Litwie, chce z nim się widzieć. Jeżeli więc chce może niezwłocznie skomunikować się z matką i żoną, które oczekują go w pobliskiej leśniczówce. Gdy

zbliżyli się do leśniczówki, Mrozowski stwierdził, iż został oszukany, ponieważ żadnych kobiet tam nie było. Gdy już miał powracać — z krzaków wyskoczyło kilku uzbrojonych strażników, którzy zarzucili mu na głowę worek, skrupowali i porwali na stronę litewską.

Mrozowski był emigrantem litewskim. Przybył on do Wizajn z Litwy 23 grudnia 1928 r., zwrócił się do starosty Suwalskiego p. Malinowskiego, który udzielił prawa zamieszkania we wsi Porzeszubie. Mrozowski na Litwie był znanym działaczem politycznym i społecznym. Był kandydatem z okręgu Kalwaryjskiego na posła do Sejmu litewskiego w r. 1922. Kilkakrotnie skazany był na więzienie za działalność społeczną w kołach polskich — na Litwie.

grona wycieczkowiczów, którzy mogli lada chwila nadejść. Nora była bardzo ładna miała delikatną urodę kobiecą; czerwone wargi i szare oczy, łagodnie uśmiechnięte. Nosiła czarny kapelusik filcowy bez ozdób i granatowy kostjum, który wyglądał prawie jak czarny, skrojony był z nadzwyczajną prostotą i niezwykle podnosił jej kobiecość. Postać jej była zgrabna i pełna wdzięku, zauważył to już, gdy zbliżała się do niego, zanim jeszcze mógł dostrzec jej twarz.

— Na plechotę to daleka droga, — rzekł, jakby chciał podkreślić wartość usługi, którą zamierzał jej zaoferować.

— Kiedy pani przejdzie most musi pani skrócić w drugą uliczkę na prawo, gdzie stoi pomnik wojenny... daleka droga, Myślę, że lepiej, żebym panią podwiózł rzeką, miss

— Byłabym panu bardzo wdzięczna, — rzekła Nora.

Głos jej brzmiał mocno, a jednak słodko. Uważał ją za żonę jakiegoś eleganckiego pana, gdyż nie była już podlotkiem. Zachowanie jej zdradzało dojrzałość i sta-

nowczość. Nora Sanders miała w istocie dwadzieścia dwa lata i pogodziła się ze swym wiekiem i beznadziejną przyszłością. Wiek nie sprawiał jej kłopotu, choć straszliwa trzydziestka już się zbliżała; nie martwiła się też swoim panieństwem, gdyż nie spotkała dotąd mężczyzny, którego zalety serca i umysłu skłaniałyby się do marzeń o zmroku. Strasznie to jednak było spełniać obowiązki towarzyski i sekretarki u sześćdziesięcioletniej kobiety i codziennie wysłuchiwać jej głębokich uwag filozoficznych. Zbliżała się już w pół drogi do wieku średniego (było to jej ulubione złudzenie), a z tego położenia nie było wyjścia. Małżeństwo byłoby tylko przeskokiem na inny tor, kto wie, czy nie na znacznie gorszy. Jej marzenia o przyszłości były niezwykle skromne. Jeśli popuszczała cugli fantazji, to myślała zupełnie trzeźwo o stanowiskach, jakie zajmować mogła kobieta w jakimś wielkim przedsiębiorstwie handlowym, płacącemu wysokie pensje i dającym możliwość awansu.

(c.d.n.)

# John Bull w Sowdepji

## INTERESY ANGIELSKIE a SOWIECKA ROSJA.

Wycieczka angielskich przemysłowców doskonale zdaje sobie sprawę, że największą trudność nawiązania stosunków handlowych z Rosją stanowi kredyt.

Tem też tłómaczy się przeważająca liczba finansistów, biorących w niej udział.

Zadaniem finansistów tych jest przede wszystkim odbudowa kredytu rosyjskiego który obecnie wcale nie istnieje.

Gdyby nawet bolszewicy znali długi rosyjskie, nie byłiby w możności dokonać żadnej poważniejszej wpłaty.

Wobec tego kapitaliści angielscy obmyślili plan całkowitej restauracji finansów rosyjskich, korzystając z tego, że komuniści moskiewscy, bankrutujący z każdym dniem więcej, gotowi są z ukrytą radością poddać się zbawiennemu cięciu noża kapitalistycznego, tem bardziej, że ma to być operacja niebolesna i mało widoczna.

Plan finansistów angielskich polega na wykupieniu ich własnych przedsiębiorstw naftowych w Rosji, skonfiskowanych w swoim czasie przez sowiety.

Ale cena kupna będzie znacznie niższa od cen praktykowanych na wszechświatowym rynku naftowym.

Różnica ta wcale nie pójdzie do kieszen kapitalistów, lecz stanowić będzie fundusz kasy kompensacyjnej, przeznaczonej na spłacenie dawnych długów rosyjskich.

Otóż jeżeli system ten będzie rozciągnięty także na eksploatację węgla, dróg żelaznych i elektryczności, na koncesje tramwajowe, gazowe, telefoniczne i t. p. to kasa kompensacyjna mogłaby wystarczyć na spłacenie poważnej liczby wierzycieli dawnej Rosji.

Taki jest plan, opracowany przez angielskiego króla naftowego, sir'a Henry Deterdinga.

Jest to rodzaj planu Dawesa w zastosowaniu do Rosji sowieckiej.

Inna sprawa, czy łatwo będzie dogadać się z bolszewikami i dlatego nie należy zbyt szybko spieszyć z zakupywaniem carskich papierów giełdowych.

Nie należy przytem zapominać, że projekt naciarzy angielskich ma mieć może więcej na celu splątanie figla amerykańskiemu, aniżeli uzdrowienie finansów sowieckich.

## Indie budzą się

### PRZY POMOCY BOLSZEWIKÓW.

Donoszą z Kalkuty że obradujący w Lucknow kongres liberałów hinduskich wypowiedział się za przekształceniu Indji na zasadach autonomji dominjalnej. Ludy Indji są niezadowolone z obecnego ustroju państwa i nie zgodzą się na żadne półśrodki. Również muzułmanie hinduscy organizują się i zamierzają utworzyć wspólny front wyborczy, pod kierownictwem Agi-Chana. Muzułmanie domagają się autonomji oraz podziału Indji na kilka autonomicznych prowincji stosownie do różnic wyznaniowych ludności. Wielki ruch muzułmański — który ogarnia obecnie Indje — jest uważany za najważniejszy wypadek w historii Indji w ciągu ostatnich lat. Należy zauwa-

żyć, że muzułmanie hinduscy nie domagają się oderwania Indji od Anglii i dąży do harmonijnej współpracy z hindusami w ramach cesarstwa brytyjskiego, którego jednym z dominjów mają być samodzielne Indje.

## Nankin przepadł bez śladu

### ZNIENIĘCIE MILJONERA.

Odbywający podróż po Europie półdniowo-afrykański milioner Nankin zaginął bez śladu.

Przed dwoma miesiącami mr. Nan-

kin wrócił po kilkudniowym pobycie w Paryżu do Londynu. W Paryżu zamieszkiwał w hotelu „Paris—Rome”. Francja nie podobala się milionerowi, bo nikt tam nie rozumie po angielsku“.

W Londynie, mr. Nankin polecił agencji Cooka przesłać bagaż do Kapsztadu, sam zaś zamówił pokój w hotelu — i więcej nie zjawił się.

Mr. Nankin posiadał przy sobie znaczną kwotę pieniędzy. Pomimo, iż nie znał francuskiego języka, zaprzyjaźnił się on w Paryżu, jak stwierdziło śledztwo, z jakimś młodym Francuzem.

Francuz ów zniknął jednocześnie z milionerem.

Policja wszystkich krajów otrzymała rysopisy obydwu zaginionych.

## Oryginalny pasażer

### PIES WŁAŚCICIELEM BILETÓW WOLNEJ JAZDY.

Z Luksemburga donoszą o zabawnej psiej historii.

Miejscowy dyrektor browaru posiada psa, który zaprzyjaźnił się z jego ogrodowym. Poczciwy człowiek zajmuje się psem przez cały dzień, bo pozatem z domowników nikt się nim nie interesował.

Ogrodowy wraca co wieczór do domu, położonego na krańcu miasta. Stale jeździ tramwajem.

Kilka razy zdarzyło się, że zabrał psa z sobą, bo na frontowej platformie wolno i psom jeździć. W niedzielę ma ogrodowy wolne, a psu poczęło się nudzić bez przyjaciela. I co uczynił? —

Poczekał na przystanku tramwajowym, a kiedy wóz stanął, wsiadł z innymi ludźmi. Jechał aż do stacji końcowej, a kiedy tramwaj stanął, zsiadł i odszukał co prędzej mieszkanie ogrodnika, gdzie został do wieczora.

Do domu znów wrócił sam tramwajem. Co mieli począć konduktorzy? Znali psa, jego pana i ogrodowego.

Mądry pies nie pozwolił się ruszyć z miejsca, bo psu nie zakazano dotąd jeżdżenia tramwajem, o ile zachowuje się odpowiednio i niema również przepisów, doty-

czących psów podróżujących samotnie. Kontroler musiał w każdym razie wypadek zanotować, bo pies nie wykazał się biletem.

Zarząd miasta rozstrzygnął ważne za gadnienie w ten sposób, że posłał właścicielowi psa rachunek za przejazdy, które ten zapłacił z gotowością.

Odtąd jeździ pies stale jako regularny abonent karty miesięcznej.

## Arystokrata -- szofer na licytacji

### ZAWÓD PODSTARZALEJ NIEWI ASTY I SŁUSZNA KARA.

We Wiedniu powojennym odegrał pewną rolę przedwojenny hrabia Rudolf Coronini - Kronberg, który przehuławszy wszystko, zapisał się w szeregi szoferów.

Ale trąbienie po ulicach i użeranie się z policją o kary za szybką jazdę, nie przypadły panu hrabiemu do gustu. Znalazł więc sobie 41-letnią wdowę, niejaką panią Hansi, która zgodziła się pokrywać koszty wygodnego życia 24-letniego arystokraty.

Była wierna nawet wtedy, gdy dostał się do więzienia za weksle z nieswoim podpisem, a po odbytej karze przyjęła go z powrotem z otwartymi ramionami.

Tak trwało cztery lata, w ciągu których pan hrabia od czasu do czasu przypominał sobie, że jest szoferem i przyjmował na krótki czas posadę. Ale zasoby majątkowe pani Hansi się wyczerpały, a z tem Coronini - Kronberg ulotnił się, znalazłszy sobie opiekunkę już w wyższych sferach.

Pani Hansi gotowa była do odstąpienia go nowej nabywczyni, ale nie za darmo, uważała, że hrabia jest jej własnością, dobrze zapłaconą, zażądała więc od

rywarki 7.000 szylingów odstępnego.

Nowa właścicielka szofera odmówiła, a wtedy pani Hansi zaskarżyła hrabiego do sądu o kradzież różnych rzeczy z jej mieszkania, jak dywany, obrusy, klejnociki, które on zastawiał lub sprzedawał na swoją korzyść.

Oskarżony przed trybunałem nie przeczył faktom, ale bronił się tem, że pani Hansi dała mu pozwolenie z dołu, po dowiedzeniu się o zebraniu przez niego wymienionych przedmiotów i że z pieniędzy, uzyskanych żyli oboje.

To tłumaczenie i wywody obrońcy, że oskarżenie jest tylko rozpaczliwą zemstą starzejącej się kobiety, trafiło do przekonania sądu, który uznał, że nowonabywcy ni może sobie taki skarb darmo zabrać...

## Chłopiec

### potrzebny natychmiast

na posyłki do Administracji „Rozwoju”. Zgłaszać się z rodzicami od 7 do 8 rano

## Potrzebni chłopcy

### do roznoszenia gazet

Zgłaszać się do adm. „Rozwoju”



**KRONIKA****KALENDARZYK**

Sobota 13 kwietnia — Hermenegildy.

**TEATRY.**

Teatr Miejski: — premj. „Niespodzianka”.  
Teatr Kameralny: — „Panna Maliczewska”.  
Teatr Pop.: — „Milionowa Spadkobierczyni”

**WIDOWISKA.**

Casino: — „Joanna D. Arc.”.  
Splendid: — „Burza nad Azją”.  
Luna: — „Arlękinada życia”.  
Grand Kino: — „Córka Zorry”.  
Capitol: — „Błękitne noce”.  
Apollo: — „Kochankowie”.  
Palace: — „Piękne nóżki zwyciężają”.  
Czary: — „Dziedzictwo krwi”.  
Corso: — „Wyspa zatopionych skarbów”.  
Mimoza: — „Spowiedź szesnastoletniej”.  
Odeon: — „Miłość w dyplomacji”.  
Resursa: — „W lasach polskich”.  
Spółdzielnia: — „Miłostki aktorki”.  
M. Kin. Oświatowy: — „Hrabina Paryża”.  
Wodewil: — „Chicago”.

—O—

**Wieromości bieżące****ŁÓDŹ KU CZCI FOCHA.**

Towarzystwo Przyjaciół Francji w Łodzi z udziałem Komitetu Obywatelskiego urządza w sobotę dn. 13 b. m. o godz. 10 rano w kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo żałobne, celebrowane przez Ks. Biskupa Tymienieckiego, w którym wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, wojskowości i samorządowych. Komitet uprasza przedstawicieli stowarzyszeń, związków i instytucji społecznych o wysłanie delegacji ze sztandarami.

W niedzielę dn. 14 b. m. o godz. 18—ej w sali Rady Miejskiej (Pomorska 16) odbędzie się Akademia ku czci ś. p. Marszałka Focha, z następującym programem:

Zagajenie przez Ks. Biskupa Tymienieckiego.

Przemówienie P. Konsula Francji.

Referat P. Jenerała Olszyny—Wilczyńskiego i P. Prof. Kaz. Grafczyńskiego, część artystyczna, w której wezmą udział artyści teatru miejskiego, oraz orkiestra wojskowa.

**PODPISANIE UMOWY Z ELEKTROWNIĄ.**

W dniu wczorajszym podpisana została dodatkowa umowa pomiędzy Magistratem a Łódzkim T—wem Elektrycznym w sprawie oświetlenia krańców miasta.

Z ramienia Magistratu umowę podpisali pp. prezydent Ziemięcki i wiceprezydent Rapalski, z ramienia Elektrowni — pp. dyr. Ullman i inż. Batkowski. Umowa dodatkowa przyjęta została przez Radę Miejską na posiedzeniu w dn. 21 marca r. f. (n).

**WICEPREZES SĄDU OKRĘGOWEGO.**

Jak się dowiadujemy na miejsce b. wice-prezesa Witkowskiego, wice - prezesem sądu okręgowego w Łodzi mianowany został wice - prokurator sądu apelacyjnego w Warszawie p. Bronisław Steinman. (p)

**STRAJK A KWESTJA ZERWANIA UMOWY****JAK SPRAWĘ TĘ UJMUJE SĄD NAJWYŻSZY.**

Sąd Okręgowy w Łodzi w pewnym konkretnym wypadku orzekł, że aczkolwiek strajk stanowi dopuszczalną przyczynę porzucenia pracy i tem samem nie skutkuje rozwiązaniu umowy pracy z winy pracowników, to jednak ujął pojęcie strajku w bardzo ograniczonym zakresie. Ograniczył bowiem to pojęcie do przypadku zaprzestania pracy po uprzedzeniu pracodawcy o terminie porzucenia pracy, oraz o wymaganiach, którymi jest uwarunkowany powrót do niej.

Sprawa ta oparła się o sąd najwyższy, który wbrew pogładowi, sądu okręgowego orzekł, że samo uprzedzenie o terminie rozpoczęcia strajku z podaniem warunków powrotu do pracy nie wystarcza jeszcze do usprawiedliwienia strajku w znaczeniu nadania mu charakteru tylko zawieszenia umowy pracy, a nie jej zerwania.

Strajk zdaniem sądu najwyższego może stanowić zerwanie umowy, jakkolwiek konstytucja uznała wolność koalicji i związanych z nią czynów, jednakże w myśl przepisów kodeksu cywilnego umowy są prawem dla stron, winny być wykonywane z dobrą wiarą i zgodnie z zasadami słuszności, przyczem w umowach, przyczem w umowach obustronnych w wypadku gdy jedna ze stron zobowiązań swoich nie wypeł-

nia, drugiej przysługuje prawo wystąpienia do sądu o rozwiązanie umowy. Sądy w każdej konkretnej sprawie liczyć się powinny ze szczególnymi okolicznościami. Zdaniem sądu najwyższego może usprawiedliwiony strajk nawet bez uprzedzenia pracodawcy o czasie jego rozpoczęcia, lub postawienia warunków powrotu do pracy. Za tem wychodząc z tych ciekawych założeń wyrok sądu najwyższego określa co następuje: Nie każde zbiorowe porzucenie pracy przez pracowników samo przez się powoduje zerwanie umowy z ich winy. Pomimo że wolność koalicji i związanych z nią czynów jest zastrzeżona konstytucyjnie, jednakże nie jest do pomyślenia, by była połączona z możliwością z jednej strony dowolnego niewykonania umowy przez pracownika, z drugiej zaś strony z bezwzględnym zachowaniem mocy tej umowy w stosunku do pracodawcy.

W każdym poszczególnym wypadku zbiorowe zaprzestanie pracy, wyrzeczenie, czy powinno być uznane za zerwanie stosunku umowy pracy powinno być oparte na szczegółowym rozpoznaniu okoliczności danego przypadku.

Wyrok ten dotyczy art. 62 ustawy pracy w przemyśle. (p)

**ROZPRAWA PRZECIW „PODPROKURATOROWI”****OSKARŻONEMU GROZI KARA PÓŁ TORA ROKU DOMU POPRAWY.**

Donosiliśmy swego czasu o nadużyciu jakiego dopuścił się aplikant sądowy, 27—letni Lipman Dafner, syn znanego w Łodzi kupca, zamieszkały przy ul. Zgierskiej 14.

Sprawa ta po ukończeniu śledztwa prowadzonego przez sędziego śledczego II rewiru Grzysia, wczoraj przesłana została do sądu okręgowego w Łodzi, który na posiedzeniu gospodarczem ustalił ma termin rozprawy.

Akt oskarżenia sporządził podprokurator II rewiru Herman.

Dafner odpowiadać będzie z art. 595 p. 1, który głosi, że winny oszustwa podający się w tym celu fałszywie za urzędnika, lub za osobę wykonującą zlecenie urzędowe karany będzie domem poprawy do półtora roku.

Jak wiadomo Dafner podawał się za podprokuratora. (p)

**Kryzys w przemyśle jedwabniczym w Łodzi****ZŁE WARUNKI SPRZEDAŻY I EKSPORTU.**

Jak nas informują sfery przemysłowe, przemysł jedwabny w Łodzi znajduje obecnie w ciężkim położeniu.

Jakkolwiek sezon rozpoczyna się w hurcie z początkiem marca i trwa mniej więcej do końca czerwca, to jednak przemysłowcy jedwabni napotykać na znaczne trudności przy produkcji swych towarów. Głównie daje się we znaki konieczność wysyłki jedwabiu do Szwajcarii celem operatury co wymaga minimum trzymiesięcznego oczekiwania zwrot. W związku z kredytem przy sprzedaży dochodzącym do 7—8 miesięcy czyni kalkulację tego przemysłu bardzo mało zyskową.

Import jedwabiu zagranicznego zmalał na skutek forsownego zbytku nawet z niską ceną towaru przez przemysłowców jedwabnych w kraju. Wynikiem braku kapitału inwestycyjnego jest zawieszenie wypłat i unieruchomienie szeregu fabryk jedwabnych w Łodzi, z których najważniejsza „Przemysł Jedwabny”. Również

objawem złej sytuacji przemysłu jedwabnego w Polsce jest fakt, iż cały szereg firm francuskich, które zakupiły parcele w Łodzi dla budowy fabryk jedwabiu, pracy w tym kierunku nie rozpoczęły i odnoszą się do tego z rezerwą wobec niepomysłnej kalkulacji. Wypłacalność w Warszawie nie najgorsza, jednak na prowincji pozostawia dużo do życzenia. (Wid)

**REJESTRACJA CUDZOZIEMCÓW.**

Dziś winni się stawić do rejestracji w Starostwie Grodzkim przy ul. Kilińskiego 152 cudzoziemcy zamieszkałi na terenie m. Łodzi, o nazwiskach na literę: D.

Rejestrujący winni przedstawić dowody osobiste stwierdzające ich przynależność państwową, oraz tożsamość osobistą, jak również 2 fotografie z ostatnich czasów. (p)

**PODATKI SAMORZĄDOWE.**

Obciążenia mieszkańca m. Łódź podatkami samorządowymi wynosiło w roku 1925 — 24,80 gr. w roku 1926 — 32,60 gr. w roku 1927 i 1928 — 38,07 gr., w roku 1928 — 29 — 45,12 gr., jak widać z powyższego zestawienia w roku ostatnim obciążenie mieszkańca podatkami samorządowymi było najwyższe. (p)

**LISTY GLEJTOWE.**

W sprawie upadłości firmy „Ekstrala” Sąd udzielił przedłużenia glejtu upadłemu Chaimowi Lipszycowi do dnia 1 lipca r. b.

W sprawie upadłości handlującego Majera Chila Zaklikowskiego Sąd udzielił mu listu glejtowego na przeciąg dwóch miesięcy t. j. do dnia 1 czerwca 1929 r. (wid)

**DYZURY APTEK.**

Dziś dyżurują apteki:

M. Lipca (Piotrkowska 193), M. Milie (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37), Z. Jankielewicz (Stary Rynek 9) (p)

**Kronika policyjna****DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE.**

W dniu wczorajszym kronika Pogotowia Ratunkowego zanotowała dwa zamachy samobójcze. Jeden miał miejsce przy ul. Piotrkowskiej 104, gdzie w bramie domu tego 32-letnia Melanija Siklewska, zamieszkała przy ul. Wysokiej 24 napila się esencji octowej w celu samobójczym. Lekarz Pogotowia odwiózł ją do szpitala w Radogoszczu.

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Franciszkańskiej 24. W mieszkaniu swem, pozostająca bez zajęcia 23-letnia Zofja Rogulska napila się sublimatu. Lekarz Pogotowia odwiózł niedoszłą samobójczynię do szpitala w Radogoszczu. (p)

**RÓŻNA MANUFAKTURA.**

Ze składu manufaktury Rothela Aroana przy ul. Południowej Nr. 9 skradła podczas kupna nieznaną kobietą 11 metrów towaru wartości 420 zł.

**REFORMY JEDWABNE.**

Z fabryki Rochwergera Jakóba przy ul. Północnej 25 skradziono 4 tuziny jedwabnych reform wartości 300 zł.

**POMARAŃCZE.**

Ze sklepu Kac Kuny przy ul. Północnej Nr. 5 skradziono 5 skrzynek pomarańczy wartości 500 zł.

**SPIRYTUALJA.**

Ze sklepu kolonialnego Ignatowicza przy ul. Piotrkowskiej Nr. 96 skradziono skrzynkę koniaku wartości 1,008 gr. 80.

**PRZĘDZA BIAŁA.**

Z korytarza domu Nr. 61—63 przy ul. Zakątnej skradziono skrzynię przędzy białej wagi 87 kilo, wartości przeszło 1,000 zł., będącą własnością Bitermana.

# Łódź ku czci ks. Skorupki

**APEL KOMITETU BUDOWY POMNIKA.**

Jak już niejednokrotnie donosiliśmy w Łodzi zawiązał się swego czasu komitet budowy pomnika ks. Skorupki.

Ze względu na to, iż w r. b. przypada rocznica bohaterskiego zgonu ś. p. ks. Skorupki komitet budowy pomnika zwraca się z następującym apelem do społeczeństwa i młodzieży szkolnej.

„Zbliży się dziewiąta rocznica zwycięstwa nad Wisłą. W tym dniu stanie pomnik bohatera, by z rokiem każdym dorastającej polskiej młodzieży przypominał patriotyzm i bohaterstwo jej starszych braci

Obywatele, niechaj ofiarą wasza wyrazi w czynie wasze uczucia!”

Sekcja dochodów niestałych przy Komitecie, urządza „Bazar wiosenny” i już w tych dniach zajmie się zbieraniem darów w naturze na powyższy cel. Niema takiej rodziny, ani przedsiębiorstwa, aby tam, gdzie trudno o ofiarę pieniężną, nie znalazł się przedmiot, któryby mógł być spieniężony na bazarze.

Sekcja zwraca się do społeczeństwa z prośbą, aby dary były składane do kancelarii parafji Podw. Św. Krzyża codziennie w godzinach od 5—ej do 8—ej wiecz.

Z sekretarjatem komitetu można porozumiewać się od godz. 10—12 w poł. Aleje Kościuszki 3 m. 1, tel. 8126.

## Pobór rocznika 1908

**KTO WINIEN SIĘ STAWIĆ PRZED KOMISJĄ POBOROWĄ.**

Władze wojskowe tutejsze otrzymały od władz centralnych rozkaz przeprowadzenia poboru mężczyzn urodzonych w roku 1908. W myśl okólnika nadesłanego w tej sprawie w roku bieżącym powołani będą mężczyźni tegoż rocznika, podlegający powszechnemu obowiązku służby wojskowej którzy w roku zeszłym uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej kat. B., będący w wieku poborowym, podlegających obowiązkowi służby wojskowej, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się dotąd do poboru, którzy zgłosili się do ochotniczej służby wojskowej przed osiągnięciem wieku poborowego, o ile nie odsłużyli całkowitego ustawowego okresu czynnej służby, którzy złożyli w właściwej P.K.U. podania o przyjęcie do służby ochotniczej i wreszcie ci, którzy uzyskali obywatelstwo polskie, od czasu powstania

państwa polskiego.

W związku z powyższym nastąpią obwieszczenia władz wojskowych, które wezwą poborowych, aby zgłosili się do komisji poborowej w stanie trzeźwym i w czystej bieliźnie, posiadając przy sobie dowody stwierdzające tożsamość ich osoby, zabierali ze sobą do przeglądu wszelkie dokumenty, stwierdzające ich stopień wykształcenia, posiadania rzemiosła, lub zawodu.

Poborowi, którym przysługuje prawo do skróconej służby wojskowej, t. j. którzy ukończyli szkołę średnią, winni przedstawić komisji świadectwo, lub dokument stwierdzający to prawo.

Poborowi zgłaszający prawo do ulg z art. 55 ustawy o obowiązku wojskowym powinni prawo to udowodnić na komisji poborowej, albowiem nie są wolni od osobistego stawienia się przed komisją. (p)

## Sytuacja w branży trykotażowo-pończosznicznej w Łodzi

**TOWAR LEPSZY MA WIĘKSZY ZBYT.**

Sytuacja w branży trykotażowo-pończosznicznej w Łodzi w kwietniu jest daleko gorsza aniżeli w marcu. Obroty zmalały, na co wpłynęła w równej mierze kapryśna pogoda i brak gotówki. Sezon letni trwa zwykle w branży do czerwca tak, że istnieje nadzieja poprawy w najbliższym miesiącu. Import w branży trykotażowo-pończosznicznej znacznie zmalał, a to wskutek tego, iż sprowadzane są jeszcze pończochy z zagranicy, a przeważnie z Austrii, natomiast wszystkie trykotaże wyrabiane w kraju niczem nie ustępują w swej jakości zagranicznej.

Nizmieniony zbyt wykazują jedynie

pończochy jedwabne, wyrabiane w kraju, które wyrabiano z „Bemberg-Seide” dzięki nowym maszynom „Cotton”, zastosowanym w fabrykach łódzkich, osiągnęły pierwszorzędą jakość i znajdują chętnych nabywców.

Charakterystycznym dla branży trykotażowo-pończosznicznej jest przeważający zbyt towarów lepszego gatunku w stosunku do tandety.

Protesty branży trykotażowo-pończosznicznej dochodzą do 6% portfela wekslowego, nie mówiąc o prolongatach, ułatwieniach, ulgach i t. p., czynionych dłużnikom. (Wid)

## Nowy uniform kolejarza

**JAK BĘDZIE SIĘ PREZENTOWAŁ.**

W Ministerstwie Komunikacji rozważany jest obecnie projekt nowego umundurowania kolejarzy.

Departament administracyjny za najodpowiedniejszy projekt przedstawiony przez jednego oficera z Torunia

**ZDERZENIE SAMOCHODOWE.**

Przy ul. Piotrkowskiej obok posesji Nr. 175 samochód Nr. ŁD. 81521 najechał na tramwaj uszkadzając go lekko. Szofer zdołał zbiec. Wypadku z ludźmi nie było.

Wygląd mundurów będzie następujący: kolor będzie dla wszystkich pracowników granatowy, z odznakami różnokolorowymi zależnie od rodzaju służby.

Bluza będzie zbliżona krojem do obecnego umundurowania pracowników kolejowych czechosłowackich, niski kołnierz stojący. Czapki krojem podobne do dawniejszych czapek oficerów austriackich.

Plaszcz koloru granatowego, z kołnierzami pluszowymi dla urzędników dyrekcji z odpowiednimi kolorowymi paskami.

**SWETRY.**

Z fabryki swetrów Gersztermanna Icka przy ul. Stodolnianej Nr. 2 niewykryci sprawcy skradli 17 paczek przędzy wełnianej, każda wagi 4 i pół kilo, ogólnej wartości 2.000 złotych.

**Z TĘSKNOTY DO STRYGZKA.**

Jaworski Józef popełnił samobójstwo przez powieszenie się we własnym mieszkaniu w domu Nr. 16 przy ul. Żelaznej.

Przyczyna samobójstwa nieznana. (n)

**POŻADLIWY TYNK.**

W dniu 11 b. m. w godzinach przedpołudniowych z domu Nr. 9 przy ul. Południowej oderwał się kawał tynku, który spadając uderzył przechodzącą wówczas ulicą Chmanowską Chanę, zam. przy ul. Południowej 56, która uległa potłuczeniu głowy. Lekarz pogotowia po udzieleniu jej pierwszej pomocy polecił przewieźć Chmanowską do szpitala Anny—Marji w stanie dość groźnym.

**ZE SCHODÓW.**

W domu przy ul. Bazarnej Nr. 1 spadł ze schodów 8—mioletni Goldszajn Moszek doznając dotkliwych obrażeń ciała. Wezwany lekarz Pogotowia Miejskiego polecił odwieźć chłopca do szpitala Anny—Marji. (n)

**Teatr i sztuka**

**4 maszty 6000 miejsc OSTATNIE 4 DNI POBYTU**  
**CYRK**  
**Empire-Medrano** 2 przedstawienia  
**Hagenbeck** o g. 4 p.p. i 8.15 w z udziałem całego zespołu i grupy dzikich zwierząt  
Łódź, Pl. Dąbrowskiego

**TEATR MIEJSKI.**

Dzisiejsza premiera „Niespodzianki”

Rostworowskiego.

Dzisiejsza premiera sztuki najświetniejszego dziś dramaturga polskiego K. H. Rostworowskiego nie będzie zwykłą premierą, ale uroczystym wieczorem i świętem literatury polskiej.

Talent twórczy autora „Kaliguli” i „Judasza” osiągnął tu swój szczyt kulminacyjny, co z entuzjazmem stwierdza prasa krakowska i poznańska.

Na premierze obecny będzie autor, bawiący od 3—ch dni w Łodzi.

Ze względu na uroczysty charakter premiery, publiczność proszona jest o punktualne przybycie.

Role główne odtwarza znakomita para artystów Teatru Miejskiego: I. Horecka i A. Socha.

Resztę obsady stanowią: Niemirzan-ka, Rudnicki, Fabisiak, Staszewski; Szacki Matuszkiewicz, Tatarski, Woszczerowicz Dąbrowski, Łabędzki.

Specjalny prolog do sztuki wygłosi Lucejan Krzemiński.

Reżyserja E. Wiercińskiego — dekoracje K. Mackiewicza.

„Niespodzianka” powtórzona zostanie jutro i we wtorek wieczorem. Wtorek sceny popularne.

**Centrala mleczna w Łodzi****USTALENIE FORMY REALIZACJI.**

Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Nabiałowej, powołanej — jak wiadomo — do życia z inicjatywy Wydziału Zdrowotności Publicznej, powzięto uchwałę o konieczności uruchomienia w Łodzi centrali mlecznej, która powinna nosić charakter społeczny. W tym celu Rada Nabiałowa wypowiedziała się za powołaniem do życia T—wa Akcyjnego z ograniczoną odpowiedzialnością, z udziałem samorządu, spółdzielni oraz związku producentów mleka. Przesłanką tej uchwały było dla Rady Nabiałowej przeświadczenie, iż popieranie organizacji producentów mleka przez dostarczanie im odpowiednich terenów i budynków nie czyni zadość potrzebie uregulowania problemu mlecznego w Łodzi, gdyż dla ochrony interesów szerokich warstw

ludności konieczne jest oparcie rozwiązania tego problemu na społecznej, a nie li tylko handlowej podstawie.

Sprawa ta znalazła się na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Magistratu, który, w wyniku dyskusji, postanowił upoważnić prezydium Rady Nabiałowej z ławnikiem p. dr. Margolisem na czele do porozumienia się z Wydziałem Gospodarczym Magistratu oraz organizacjami spółdzielczymi w sprawie stworzenia, przy udziale samorządu, centrali mlecznej. W toku konferencji przygotowawczych pomiędzy zainteresowanymi instytucjami muszą być wzięte pod uwagę i zbadane różne sposoby i formy realizacji idei — centrali mlecznej.

**Zniżka podatku widowiskowego****NA MIESIĄCE LETNIE.**

Frekwencja w kinematografach w okresie miesięcy letnich zwykle znacznie spada, co jest objawem, obserwowanym corocznie, a nietrudnym do wytłumaczenia.

Celem utrzymania wpływów z miej-

skiego podatku widowiskowego w tym krytycznym okresie na odpowiednim poziomie, Magistrat postanowił stosować od 1 czerwca do 31 sierpnia r. b. do przedstawień kinematograficznych obniżone o 50 proc. normy podatku widowiskowego. (n)

Ostatnie przedstawienie „Murzyna Warszawskiego” dane będzie dziś o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych. Również po środowym przedstawieniu zejdzie z afisza „Hinkeman”. Ceny najniższe.

Ostatnie przedstawienia „Dwóch panów B” odbędą się: jutro o godz. 4 popołudniu i w poniedziałek (przedstawienie dla Związków). Ceny popularne.

„Handlarze sławy”.

W próbach pod reżyserją J. Boneckiego głośna sztuka francuska M. Pagnola „Handlarze sławy”.

**TEATR KAMERALNY.**

Pożegnane dwa występy A. Węgierki.

Wobec wielkiego powodzenia, jakim cieszą się występy tego znakomitego artysty, Aleksander Węgierko przed swoim wyjazdem do Warszawy, wystąpi jeszcze dwukrotnie w „Poławiaczy cieni”: dziś wieczorem i jutro o godz. 5 popołudniu.

Ostatnie powtórzenia „Panny Maliczewskiej” z St. Jarkowską odbędą się jutro i w poniedziałek wieczorem.

We wtorek po raz ostatni „Murzyn Warszawski”.

„Miłość bez grosza”.

Najbliższą premierą w Teatrze Kameralnym będzie doskonała, pełna satyry na stosunki powojenne 3—aktowa komedia Tt. Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza”.

Reżyseruje M. Melina, odtwarzający wraz z Grywińską i Tatarkiewiczem role główne.

„Setny preparat”.

W przygotowaniu sztuka dwóch młodych p. p. Engliszera i Kowalskiego „Setny preparat”.

**KWARTET ROSE.**

Zapowiedziany koncert kwartetu Rose’go odbędzie się w Filharmonji w czwar-

tek dnia 18 b. m. o godz. 8.30 wieczorem. Zainteresowanie tym niezwykłym koncertem jest olbrzymie. Kwartet Rose należy bowiem do najidealniejszych zespołów kameralnych i pod wodzą swego mistrza Rose odtwarza każde dzieło muzyczne, które w interpretacji tych genialnych artystów stoi na wyżynie perfekcji artystycznej.

Udział biorą następujący artyści: Prof. Arnold Rose, Paweł Fischer, Anton Ruzitska i Antoni Walter. Bilety na ten ze wszech miar interesujący koncert nabywać można w kasie Filharmonji.

**TEATR POPULARNY.**

Jeszcze tylko dziś i jutro grany będzie wesół wodewil z Sabina Zielińską „Miljonowa Spadkobierczyni”. Od wtorku przyszłego tygodnia wchodzi na afisz zabawna krótkowidła pod reżyserją St. Dębicza „Wujaszek z Gwadelupy” z Wernisówną, Hakowską, Góreckim, Puchalskim; Bolkowskim, Madalińskim i Dębiczem w rolach czołowych.

**TEATR W SALI GEYERA.**

Dziś i jutro arcywesoła krótkowidła w 3—ch aktach pod reżyserją St. Dębicza w pierwszorzędnej obsadzie rol „Wujaszek z Gwadelupy” czyli „Maż dwóch żon;”.

**OSTATNIE DNI POBYTU CYRKU.**

Po dłuższej serji udanych przedstawień, które chlubnie należy zapisać w historii cyrku Empire—Medrano, cyrk ten likwiduje w najbliższych dniach swój pobyt w Łodzi dążąc na występy do Warszawy.

Niejednokrotnie podnosiliśmy nader wysoki poziom przedstawień tego cyrku oraz wspaniałą tresurę wielkich grup morsów, tygrysów, lwów etc. pochodzących z Hamburgskiego zwierzyńca Hagenbecka.

# Zarząd Towarzystwa SCHLÜSSEROWSKIEJ

Przedalni Bawełny i Tkalni w Ozorkowie, S. A.

zawiadamia niniejszem na zasadzie 47 i 50 §§ Statutu, że

## Zwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonariuszów

odbędzie się w dniu 11 maja 1928 r. o godz. 3-ej po południu, w lokalu Towarzystwa w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 151.

### Porządek dzienny:

1. Wybór przewodniczącego Zebrania.
2. Sprawozdanie Zarządu za rok 1928.
3. Zatwierdzenie bilansu na 31/XII. 1929 r. oraz rachunku Strat i Zysków za 1928 rok.
4. Podział zysków.
5. Zatwierdzenie preliminarza wydatków na rok 1929
6. Wybór jednego członka Zarządu i jednego zastępcy członka Zarządu.
7. Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej.
8. Udzielenie Zarządowi pełnomocnictwa:

- a) do sprzedaży w całości lub w części placu, położonego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej pod policyjnym Nr. 245, oznaczonego hipotecznym Nr. 688, a repertorium hipotecznego Nr. 1367
- b) do sprzedaży części nieruchomości, położonej w Ozorkowie, przy zbiegu ul. Łęczyckiej i Błonie pod Nr. 331,
- c) do ścisłego ustalenia linii granicznej między nieruchomością położoną w Ozorkowie, przy zbiegu ul. Łęczyckiej i Błonie pod Nr. 331, a sąsiednią nieruchomością przy ul. Łęczyckiej Nr. 330 i do ewentualnego nabycia w tym celu graniczącego pasa ziemi z tej sąsiedniej nieruchomości,
- d) do uskutecznienia wypłat na poczet dywidendy za 1929 rok.

### 9. Wnioski Akcjonariuszów.

W razie niedojścia do skutku Zebrania w wyżej wskazanym terminie naznacza się na dzień 18 maja 1929 r., godzinę 3-ią po południu, w tem samym miejscu i z tymże porządkiem dziennym.

Zebranie w drugim terminie, które, stosownie do § 56 Statutu, będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

## Karol Folkierski

Inżynier Budownictwa i Geometra  
Przysięgły

Al. Kościuszki 3, I p.

tel. 2-15

od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe

Projekt budowlany — nadzór techniczny — żelbetnictwo

Plany przyłączy do sieci kanalizacyjnej

Porada prawno-administracyjna  
w sprawach technicznych

## Drobne ogłoszenia

### Kupno i sprzedaż

za raty! Tanie! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanteryjne, obuwie, białe towary, firanki, kołdry, bieliznę męską damską poleca „Kredyt” Nawrot 15. Uwaga! I-sze piętro.

za raty i za gotówkę  
Cała Łódź, wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim B-ci Gabałów Nawrot 8. Otmány, tapczany, fotele, krzesła, kredensy, garderoby stoły, oraz przyjmujemy wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty — za gotówkę. 4253

Majątek ziemski o powierzchni 140 morgów w tem 600 morgów dobrych łąk ziemia w połowie pszen na i dobra żytnia, bez serwitutów i długów hipotecznych sprzedam, Cena 350000 złotych, Część szacunku zostanie na hipotecę Ewentualnie przyjmę spółnika, zawodowego rolnika z kapitałem 75000 złotych Wiadomość na miejscu u właściciela maj, Lejno, poczta Wereszczyn przez Włodawę, woj. Lubelskie W. Klimczak

o sprzedania pół domu w Zgierzu przy ul. 1-go Maja 6. Wolne; sklep pokój i kuchnia wraz z piwnicami, Wiadomość na miejscu. 7582—2

o sprzedania 49 morgów ziemi we wsi Franciszków gm. Puczniew. Wier. 6-go Sierpnia 30. Wojciech Jucimiński 7572—3

Wielki wybór resztek po niskich cenach ul. Sienkiewicza 95 front I-sze p

### Posady i prace

otrzebnym młody czeladnik ślusarski. Zgłosić się Łąkowa 22 7536—3

otrzebna służąca skromnych wymagań. Wiadomość ul. 6-go Sierpnia 22 m. 21 7512—3

otrzebnym sumiennym człowiekiem do pracy z mieszkaniem i z całodziennym utrzymaniem Pralnia Chemiczna Brzezińska 5. 7524—3

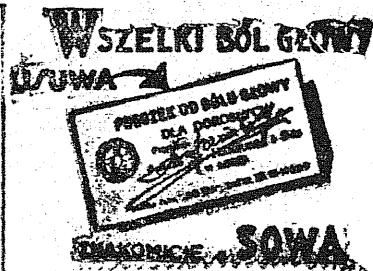
otrzebnym uczniem od 15 do 16 lat do zakładu Kotlarsko-Miedzianego Juljusza 3 5161—3

otrzebnym zdolnym tokarzem na żelazne roboty. Kilińskiego 60 Matusiak. 7534—3

Władca, kawaler młody energ. z śred. wykształ. ukończył szkołę rolniczą z praktyką, biegły w gospodarstwie poszukuje zaraz posady rządcy ewentualnie pisarza Wł. Obrzud Łódź, ul. Wodna 24 m. 50 7560—5

otrzebna sklepowa do pralni chemicznej tylko te która pracowały już w pralni chemicznej na stałą posadę Pomorska 10. 7574—2

Chłopca 4-ro miesięcznego oddam na własność, blondynek, oczy niebieskie nie charyzyczny, zdrowy. Wiadomość ul. Juljusza 28 u gospodarza 7580—1



wyrobu laboratorium przy aptece S. HAMBURGA i S-ka w Łodzi Główna 50

### Instrumenty muzyczne

najtaniej sprzedaje pracownia instrumentów muzycznych Feliksa Boniewicz Łódź, ul. Targowa 38 Dla szkół nauczycieli uczni ustępstwa. 40c7—

### Baczność!

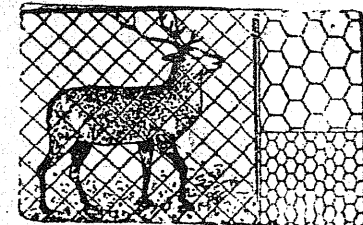
Wykonuję garnitury 50zł, palta 45 zł, własne do latki Robota pierwszorzędną KRAWIEC KAMINSKI Napiórkowskiego 5 front II piętro

### Portret węglowym

okazyjnie za 30 zł wykonywa w kilka godzin (można wieczorem) artystka malarka. Przed zamówieniem szkic ołówkiem darmo. Inna technika odpowiednio drożej. Zawadzka 41 II p.

### Na wypłatę!

Obuwie Manufakturę Galanterje Jedwab Firanki PIOTRKOWSKA Nr. 37 (w podwórzu) Krawiec na miejscu Cct. Ubior



### Drugiane Parkany, Pielęgnacja Tętna

Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf JUNG ŁÓDŹ, Wólczańska 511 telef. 28-76.



## REKLAMA TO POTĘGA!!!

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr, w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do g. 7-ej po 7 ej 50 pr. drożej Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyż kaobowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.